

James Pallotta wychodzi z ukrycia. Tuż przed przewidywanym przez media przylotem do Rzymu, prezydent Romy udzielił wywiadu dla *Sirius XM FC*, w którym nie szczędził gorzkich słów.

- Jestem sfrustrowany, gdyż graliśmy dobrze, mieliśmy bardzo dużo okazji, potem skończyło się paliwo. Uważam, że niektórzy gracze są zmęczeni ze względu na zbyt dużą liczbę rozegranych minut i to jest wynikiem zarówno kontuzji jak i naszych błędów w letnim merato, gdzie nie dokonaliśmy dobrych wyborów odnośnie tego kogo zatrzymać, a kogo nie. Wypożyczyliśmy młodych graczy, którzy byliby przydatni, aby dawać odpoczynek graczom podstawowym. Inne zespoły cieszą się ze swoich własnych korzyści, ale to zmieni się w przyszłości. Na pięć minut przed końcem Kevin Strootman nie wracał się. Nie ze względu na przyzwyczajenie, on jest wojownikiem i strzelili gola na 4-2. Wielu grało bardzo dużo, Fazio w ostatnich trzech meczach napotkał na trudny moment. W ostatnich dwóch latach nie grał dużo i myślę, że jest zmęczony. Jeśli chodzi o Napoli, już przed meczem nie miałem dobrych odczuć co do wyjściowego składu. Wprowadziliśmy Salaha na 35 minut przed końcem, z nim stworzyliśmy wiele okazji i dwa słupki. Otworzył mecz, być może powinien zostać wpuszczony wcześniej lub od pierwszej minuty. Myślę, że przyznał to też Luciano po meczu. Z Napoli mogliśmy zagrać lepiej, z Lyonem skończyło się paliwo.

Pallotta mówił też o umowie z Nike:

- Jeśli mam być szczery, musimy poprawić rzeczy z Nike. Nie jestem absolutnie zadowolony z naszej umowy.

Stadion?

- Wierzimy, że możemy zrobić z Romy globalną markę i nowy stadion w tym pomoże. Nowy stadion wprowadzi Romę do najlepszej dziesiątki zespołów piłkarskich Europy, jeśli chodzi o przychody.

Autor: abruzzo